

Rynki zagraniczne: Rośnie ryzyko majowej korekty (Komentarz tygodniowy)

Na większości ważnych rynków akcji miniony tydzień został skrócony do czterech sesji, ale poniedziałkowe święto nie przeszkodziło poszukać zwyżek. Główne średnie zyskały na wartości niesione na północ zmiennymi czynnikami, które trudno sprowadzić do wspólnego mianownika. Oczywiście, wszystkie rynki posilały się zwyżkami Wall Street, gdzie DJIA zyskał 1,2 procent przy zwyżce S&P500 o 0,8 procent i wzroście Nasdaq Composite o 0,3 procent. Europa poradziła sobie jednak nieco lepiej wspierana również umocnieniem euro do dolara i niemiecki DAX zyskał 1,3 procent, gdy francuski CAC wzrósł o 2,7 procent. Z perspektywy końca tygodnia widać, iż rynki podzieliły handel na zdominowany przez dane makro i odpowiedź na wyniki kwartalne spółek. Dane makro złożyły się w znany z otwarcia kwietnia schemat, w którym nadzieje na koniec cyklu podwyżek stóp procentowych przez Fed mieszały się z obawami o kondycję gospodarki w drugiej połowie roku. W przypadku spółek – z których na plan pierwszy wybiły się amerykańskie banki – układ sił był podobny. Pozytywne zaskoczenia ze strony banków mieszały się z reakcjami na ostrzeżenia na polu makro i przekonaniem, że duże amerykańskie banki posiliły się jednak słabością mniejszych, które w marcu straszły na giełdach kryzysem zaufania.

Zakończony tydzień można uznać za w pewnym sensie modelowy dla kolejnych dwóch tygodni na giełdach. Do początku maja uwaga inwestorów będzie podzielona między wyniki kwartalne spółek i właśnie dane makro, w których inwestorzy będą chcieli widzieć już nie tylko wskazówki na temat tego, jaką decyzję podejmie Fed 3 maja, ale jak będzie kształtowała się ścieżka nowego cyklu w polityce monetarnej. Wbrew pozorom oczekiwania rynku są ciągle w kontrze z tym, co jawi się jako jeden z najbardziej prawdopodobnych scenariuszy. Na dziś rynek – oglądany przez pryzmat Fed Fund Futures – oczekuje kolejnej podwyżki stóp procentowych w maju o 25 punktów bazowych, pierwszych obniżek już w III kwartale bieżącego roku oraz ceny kredytu o 150 punktów bazowych niższej za ledwie 12 miesięcy. W przypadku Fed, jak wskazują FOMC minutes z ostatniego posiedzenia, dominuje przekonanie, że majowa decyzja ciągle zależy od danych makro, ale początek cyklu obniżek jest ciągle daleko, a polityka monetarna przejdzie raczej w fazę wywłaszczenia niż szybkiego zejścia z wyznaczonego w maju nowego szczytu. Sumując sporo jest tu miejsc na zaskoczenia i skokowe dostosowania.

Szerzej patrząc stale warto pamiętać, iż obecne wyceny spółek i kondycji gospodarki zawierają już w sobie elementy, które stają się oczywiste. Rynek zaczął wyceniać koniec cyklu podwyżek stóp procentowych w październiku, a dziś skupia się raczej na tym, jaka będzie kondycja gospodarki i spółek na starcie nowego roku. Giełdy stale mają bowiem w sobie potencjał wyprzedzania przyszłości o kilka miesięcy, a nawet kwartałów. Na dziś na rynku panuje zgoda, iż rok 2023 będzie okresem słabszych wyników i może nawet płytkiej recesji w USA w drugiej połowie. Równolegle dominuje przekonanie, iż zarówno gospodarka, jak i spółki wrócą do wzrostu w przyszłym roku, a efekty bazowe pozwolą na wiele pozytywnych zaskoczeń. Dlatego nie warto być zaskoczonym, gdy

ewentualne spadki w kolejnych kilku miesiącach – w zgodzie z modelem sell in May – będą przygotowaniem gruntu pod klasyczne jesienne odbicie, które zdominuje końcówkę roku i pierwsze tygodnie nowego. W naszej opinii dna bess zostały już wyznaczone. Droga na nowe historyczne szczyty indeksów nie będzie prosta i zapewne poprzedzona korektami, ale średniookresowy scenariusz pozostaje ciągle wzrostowy.

Adam Stańczak

Analityk

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.